

Nr akt V Kps 279/47

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 29 lipca 1947 r. w Mysławicach

Sędzia Sledczy rejonu Sądu Okręgowego w z siedzibą
w Sąd Grodzki w Mysławicach, Oddział V
w osobie Sędziego grodzkiego Mgr. A. Wajdy
z udziałem Protokółanta H. Smiałkowskiej, kanc. kontr.
w obecności stron

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze - świadka bez przysięgi¹⁾ -
Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania -
oraz o znaczeniu przysięgi Sędzia odebrał od niego przysięgę na zasadzie art.
111 k. p. k., po czym -²⁾ świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Boron Zagfryd

Wiek 3.10.1925r.

Imiona rodziców Wiktor i Elżbieta zd. Dyduch

Miejsce zamieszkania Mysławice, [REDACTED]

Zajęcie kowal

Karalność

Stosunek do stron

Z okazanych mi fotografii S.S.-manów: Krausa, Pisdulli i Boguscha
rozpoznałem z całą pewnością Boguscha. W obozie koncentracyjnym w
Oświęcimiu byłem od sierpnia 1943r. do jesieni 1944r. Bogusch o ile
pamiętam miał rangę S.S. - Oberscharführera i był przełożonym nad
Blokführerami. Bogusch znęcał się nad więźniami bijąc ich stale po
twarzy i kopiąc. Ja sam zostałem pobity przez niego po twarzy cztery
czy pięć razy w 1944r. Raz przy tym kopnął mnie w nogę. W tym samym
roku - bliższej daty nie pamiętam - Bogusch zaprowadził mnie na blok
polityczny, szarpiąc mnie za kołnierz i tam nie wiem z czyjego pole-
cenia wymierzono mi karę 25 kijów. Karę tę otrzymałem za to, że w
czasie pracy poza obozem wziąłem żywność od ludzi z poza obozu. Bogusch
za najdrobniejsze wykroczenia stosował wobec więźniów karę chłosty,
przy czym albo sam ją wymierzał, albo polecał ją wykonać innym więź-
niom. Bardzo często prowadził więźniów do bloku politycznego, gdzie
stosowano do nich surowsze kary. Pewnego razu w obozie powieszono w
obecności więźniów jakiego Żyda za próbę ucieczki. Po egzekucji
Bogusch znęcał się nad więźniami w ten sposób, że przywołał jednego
z nich pod szubienicę i straszył go, że go powiesi. Ponieważ więzień
ten stawiał opór Bogusch bił go po twarzy. Widziałem raz jak Bogusch

¹⁾ Zbędne wpisy druku należy przekreślić.²⁾ W tym miejscu upisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k. p. k.).

M. S. Nr 8 (d. 4) k. p. k. I. 1947.

Protokół sądowy przesłuchania świadka.

transportował z bloku nr. 11, tak zw. bunkra, w którym znajdowali się więźniowie przeznaczeni na śmierć, około 6 więźniów przeznaczonych do pełnienia funkcji w krematorium. Zatrudnieni w krematorium więźniowie - ja słyszałem - po trzech miesiącach byli paleni. Współwięźniowie mówili mi, że Bogusch zna język polski. Z okazanej mi fotografii Krausa przypominam sobie, że podobnego S.S.-mana widywałem na terenie obozu w Oświęcimiu. Co do jego zachowania się nie mam jednakże wiadomości.

Odczytano.

Boroni Zygfryd.

Sędzia grodzki
Hr. Aleksander Wajda

Protokółant
Jm. I. Kowalski

Wpłynęło dnia

Nr.

1/8 1947
644/47

SĄD GRODZKI W MYŚŁOWICACH

Dnia 29.7.1947r.

V Kps 279/47

Okręgowej Komisji

Badania Zbrodni Niemieckich

w K r a k o w i e

przesyła protokół przesłuchania Świadka Boronia Zygfryda w trzech egzemplarzach w myśl odezwy z dnia 16.7.1947r - nr. 644/47.

Sędzia grodzki

Hr. Aleksander Wajda